

Przywitanie z dwoma
dziadziusiemi -
scenariusz aktu
performance

Patryk Daniel
Garkowski



**Przywitanie z dwoma dziadziusiami -
scenariusz aktu performance**

**Patryk Daniel
Garkowski**

Patryk Daniel Garkowski: Przywitanie z dwoma dziadziusiami - scenariusz aktu performance

ISBN: 978-83-67117-56-2

Data wydania: 8 czerwca 2023 roku

Wydanie I

Wydawca: Patryk Daniel Garkowski

Okladka: Patryk Daniel Garkowski

Patryk Daniel Garkowski:

Przywitanie z dwoma dziadziusiami - scenariusz aktu performance

Przywitanie z dwoma dziadziusiami - scenariusz aktu performance

Tytuł filmiku	<i>Przywitanie z dwoma dziadziusiami/Przywitanie z sugar dziadziusiami</i> (tytuł alternatywny)
Miejsce realizacji dzieła performance	Toruń 87-100, ul. Czerwona Droga 1/6 - bezpośrednio przy Kinie: „Cinema City”
Data realizacji aktu performance	
Obiekt poddawany sztuce performance	Pomnik przedstawiający dwóch starszych jegomości - Kargula i Pawlaka, w naturalnej wielkości. Rzeźba odlana została z żeliwa. Przedstawione postacie dzierżą walizki i wpatrują się w zdziwieniu w otoczenie obecne przed nimi. Pomnik zainspirowany polską kinematografią, Kargul i Pawlak pojawiają się, między innymi, w starym filmie: „Sami swoi”.
Bohaterowie aktu performance	1) dorosły pan odgrywany przez Patryka Daniela Garkowskiego oraz 2) chłopiec nastoletni w wieku około 16 albo 17 lat
Rekwizyty	chleb, kilka bułek, papierowa torba na pieczywo
Przebieg aktu sztuki performance	<p>Późna wiosna. Na ławeczce przy pomniku siedzi sobie dorosły pan - on je pieczywo nieco zabawnie. Wyskubuje z chleba bądź z bułki kawałki i formuje je w kuleczki palcami, po czym dokonuje konsumpcji. Mówi wtedy, na przykład: „Mniam, mniam.” i „Ale pyszne pieczywko.” A potem mądry pan oznajmia: „Jak to miło odpocząć chwilę na ławeczce w miejskim skwerku.”</p> <p>Wtedy kamera cały czas pokazuje tego bohatera pozytywnego. Lecz oto nagle pojawia się niedaleko pomnika nastoletni chłopiec - lekko on jest ubrany, gdyż panuje gorąc na dworze - a więc kamera zaczyna pokazywać także i tego przybysza. Młody człowiek pokazuje arogancką minę, podchodzi do pomnika, nic sobie nie robiąc z obecności żywego dorosłego pana, który się z uwagą przypatruje dziwnemu młodzieńcowi. Gdy zły chłopak podejdzie do rzeźby, to wypowie z arogancją słowa: „Mmm, siemka, sugar dziadziusie, przepraszam, że dawno mnie u was nie było. No ale wiecie, miałem różne sprawunki...” - ręce trzyma na biodrach, dumnie. Ów przybysz cały czas prezentuje arogancką, ale piękną postawę. Zaś kiedy bohater wypowie to zdanie, przystąpi on do pocałowania w policzki „dziadziusiów” - łącznie mają przypadać cztery pocałunki - dwa całusy na jednego „dziadziusia” i dwa na drugiego. Młodszy performer powinien zacząć koniecznie od pocałowania niższego wzrostem osobnika, w żeliwie odlanego. A jeśli pocałowanie w policzek drugiej osoby - wyższego dziadzia - przyjdzie z trudem, performer może śmiesznie podskoczyć i próbować pocałować w policzek/policzki wyższego dziadziusia - istotne pozostają tutaj dobre chęci. Jednak niech chłopiec uważa, aby nie uderzyć się w twarz, na przykład w nos delikatny.</p> <p>Kiedy już młodszy wykonawca roli pocałuje dziadziusiów żeliwnych, to z arogancją ma spojrzeć na dorosłego, zaskoczonego bardzo pana. Siedzący na ławeczce mężczyzna mówi z oburzeniem: „A jak ty się zachowujesz, młody człowieku? Co ty wyprawiasz, mój miły? Nie można tak obchodzić się z rzeźbami. Nie można całować ich w policzki.” Z kolei butny nastolatek odpowiada: „Zamknij ryj, biedaku, śmieciu, to są moi sugar daddies [czytaj: <i>dadis</i>].” „Nawet nie chcę wiedzieć, co oznacza to tajemnicze określenie.” - rzecze pan, odczuwa już nieco zmęczenie. „No i dobrze, ty śmietniku.” - chłopaczek wyzywa pana. „Masz stąd iść, bo chcę pogadać z moimi dziadziusiami na osobności!” - krzyczy wojownicze dziecko, podchodzi szybkim krokiem do ofiary. „Co proszę?? Nie podchodź do mnie!” - pana już ogarnia lęk poważny. „Słyszałeś? Idź stąd, bo cię skopię!” - a te słowa agresor wypowiada, stojąc bardzo blisko biednego pana. Wtedy pan zabiera swe rzeczy, w tym torebkę, w której wcześniej chowa pieczywo, i z dumą powstaje - z ustami wyдутymi troszkę komicznie. Oddala się on prędko. „Przepraszam, że musieliście znosić obecność tego cudaka.” - rzecze do dziadziów chłopiec, już do nich jest on odwrócony przodem. Koniec.</p>

Patryk Daniel Garkowski:
Przywitanie z dwoma dziadziusiemi - scenariusz aktu performance



Pomnik Kargula i Pawlaka, odlany z żeliwa, stojący przy Kinie „Cinema City” w Toruniu - ul. Czerwona Droga 1/6.

Patryk Daniel Garkowski:
Przywitanie z dwoma dziadziusiami - scenariusz aktu performance



Pomnik Kargula i Pawlaka, odlany z żeliwa, stojący przy Kinie „Cinema City” w Toruniu - ul. Czerwona Droga 1/6.